



Wiara uzdrawia: Zakonnice, przygotowujące poduszki dla transportu ciężko chorych.

Poza normalnymi czynnościami, które wchodzi w program prac i zadań każdego Sokoła, utrzymuje to gniazdo orkiestrę własną, złożoną z 20 członków, utrzymuje dalej kurs analfabetów, w którym naukę pobiera rocznie około 100 uczniów, pod kierunkiem wiceprezesa gniazda, ks. kapelana A. Ziemby, utrzymuje dalej bezpłatną herbaciarnię, czytelnię i bibliotekę, zawierającą około 1000 książek.

Gniazdo sokole w Tarnawie jest ogniskiem życia narodowego i towarzyskiego całej okolicy, święceniem rocznie narodowych budzi ducha patriotycznego wśród ludności, słowem spełnia jak najdzielniej obowiązki swoje i zasługuje ze wszech miar na ogólne uznanie.

Grupę członków Sokoła w Tarnawie przedstawia nasza rycina.

## Echa wycieczki czeskiej.

Wspominaliśmy już, że podróż Czechów, którzy przed kilkunastu dniami wybrali się gremialnie na wystawę w Częstochowie, była urozmaicona całym szeregiem owacy i uroczystych przyjęć, zarówno w Galicji, jak następnie w Królestwie polskim.

Szczególnie pięknie i wspaniale wypadło powitanie pobratymców z nad Wełtawy w Skierniewicach, gdzie w tym celu zawiązał się osobny komitet pod przewodnictwem naczelnika dystansu p. Ro-

gozińskiego. Komitet wywiązał się doskonale z poruczonego sobie zadania.

Dworzec udekorowano wspaniałe kwiatami, zielenią, flagami. Na tle tem imponujący widok przedstawiały tłumy ludności wiejskiej, w barwnych strojach ludowych. Zjawiała się także w komplecie miejscowa inteligencja.

Kiedy pociąg, wiozący wycieczkę czeską, stanął na dworcu w Skierniewicach, rozległy się okrzyki powitalne i oklaski, a imieniem zebranych wygłosił serdeczne przemówienie p. J. Ostrowski. Nastąpiła skromna przekąska, zastawiona przez komitet w poczekalni I klasy, podczas czego przegrywała orkiestra, poczem sympatyczni goście zajęli z powrotem miejsca w wagonach i przy dźwiękach pieśni czeskich ruszyli w dalszą drogę.

Zdjęcie nasze przedstawia grono członków komitetu przyjęcia Czechów w Skierniewicach.

## Monte Carlo na dalekim wschodzie.

Chińczycy, naród w ogólności bardzo pracowity i oszczędny, mają jednak dwie namiętności, które wyrządzają im nieobliczalne szkody, a mianowicie — do zatruwania się paleniem opium i do gier hazardowych wszelkiego rodzaju. Usiłowania przeciw rządowi chińskiego, który ze względu na osobę cesarza, stojącego na jego czele, znajduje, bądź jak bądź, posłuch wśród prawie 400 milionów obywateli Niebieskiego państwa, aby ich odzwyczaić od tych zgu-



Wiara uzdrawia: Ciężko chory robotnik, udający się do Lourdes.



Echa wycieczki czeskiej: Komitet przyjęcia Czechów w Skierniewicach, z prezydyum w pośrodku.